

Żółty rower – Formacja Nieżywych Schabuff

Jechałem jak zwykle
Zupełnie sam
Na uszach miałem
Swoją muzykę
Tak mocno
Ścisnąłem
Żółtą kierownicę
Każdej nocy dotykałem cię
Tak bardzo
Chcę przejechać
Między twymi udami
Czy ty wiesz kochanie
Co ja czuję
Kiedy
Stoję przed domem
W którym ty
W którym ty rajcujesz
Nie zwykłem dotykać cię
Jak ogień
Nie zwykłem dotykać cię
Jak ogień
Nie pamiętam dnia
Dnia kiedy cię dostałem
Byłaś taka ciepła
Tylko
Tylko ty
Cała słodka
Odjechałem
Teraz mocno ściskam
Żółtą kierownicę
Nie zwykłem
Dotykać cię
Jak ogień
Nie zwykłem
Dotykać cię
Jak ogień

Nie zwykłem
Dotykać cię
Jak ogień



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych